

To już nie tylko PIN i zielony przycisk. Płatności cyfrowe zrobiły w ostatnich latach ogromny postęp w Polsce. Zdaniem ekspertów pod tym względem nasz kraj jest w światowej czołówce, a gotówka wykorzystywana jest przy około 35 proc. transakcji. Około 2/3 transakcji jest więc dokonywanych płatnościami cyfrowymi – zauważają eksperci.

Transakcje bezgotówkowe w Polsce rozwijają się niezwykle szybko. Do takiego sposobu płacenia za codzienne zakupy przekonała się zdecydowana większość społeczeństwa. Płatności zbliżeniowe, w tym także realizowane przez technologię NFC w smartfonach i zegarkach, bardzo szybko zdobywają nowych zwolenników.

-Płatności w Polsce należą do najbardziej cyfrowych na świecie, zarówno pod względem masowego wykorzystania, jak i dostępności produktów. W fizycznych punktach sprzedaży gotówka stanowi 35 proc. wszystkich transakcji, więc te ponad 2/3 transakcji jest dokonywanych płatnościami cyfrowymi – mówi prof. Michał Polasik, dyrektor Centrum Gospodarki Finansów Cyfrowych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Przytoczone przez eksperta statystyki dotyczą przede wszystkim płatności realizowanych z konta bankowego za pomocą karty lub płatność mobilną. Jeszcze lepszy wynik notują płatności w handlu elektronicznym.

-Tutaj cyfryzacja jest już bardzo wysoka, przekraczająca 90 proc. I możemy się pochwalić niezwykle skuteczną innowacją, lubianą przez klientów, czyli usługą Blik, którą zdecydowana większość transakcji internetowych jest realizowana – dodaje ekspert.

Z badania PolCard from Fiserv „Preferencje płatnicze Polaków 2024” wynika, że obecnie 75 proc. Polaków regularnie płaci bezgotówkowo. To wynik o 5 p.p. lepszy niż zaobserwowany podczas poprzedniej edycji badania realizowanej latem 2022 roku.

38 proc. Polaków zawsze płaci bezgotówkowo, jeśli tylko ma taką możliwość. Blisko co czwarty (23 proc.) takich płatności dokonuje kilka razy w tygodniu. 14 proc. deklaruje, że płaci w ten sposób raz w tygodniu. Jak pokazuje badanie, wiek respondentów nie odgrywa tutaj szczególnego znaczenia. Co ciekawe, aż 44 proc. osób w wieku 70+ płaci regularnie za pomocą bezgotówkowych form. W tej grupie odnotowano wzrost o 4 p.p. w porównaniu do wyników z połowy 2022 roku. Innym dość znaczącym zjawiskiem jest fakt, że na płatności bezgotówkowe częściej decydują się konsumenci z większych miejscowości oraz z wyższym wykształceniem.

W ocenie ekspertów trudno jednak przewidywać, że nad Wisłą gotówka zostanie całkowicie wyparta przez płatności elektroniczne. Polska zdaje się podążać nieco inną drogą niż kraje północy Europy.

-Są kraje, przede wszystkim skandynawskie jak Szwecja, gdzie gotówka wręcz zostaje wycofana z obiegu w wielu sieciach handlowych, w Polsce może strategiczne decyzje są inne, bliższe strategii Europejskiego Banku Centralnego, czyli jest decyzja o utrzymaniu odpowiedniego poziomu wykorzystania gotówki, zarówno tak, aby włączyć osoby, które mają trudności w korzystaniu z cyfrowych rozwiązań, ale też ze względów na bezpieczeństwo, na przykład podczas blackoutu energetycznego, gotówka może się nam wciążyć do czegoś przydać – zauważa prof. Michał Polasik

Nie zmienia to faktu, że z technologicznego punktu widzenia doszliśmy do poziomu, który wyróżnia nas

Coraz mniej płacimy gotówką

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 11, kwiecień 2024 07:53

Tomasz Smaś

Odsłony: 435

na tle innych krajów świata.

Według raportu PolCard from Fiserv „Preferencje płatnicze Polaków 2024” 74 proc. Polaków najczęściej płaci bezgotówkowo w supermarketach. Ponad połowa (58 proc.) deklaruje taką metodę w przypadku aptek. Podobny odsetek (57 proc.) płaci cyfrowo za paliwo i zakupy na stacjach paliw. W przypadku drogerii, sklepów kosmetycznych i podobnych odpowiedzi udzieliło 47 proc. badanych.

Można się spodziewać, że te wskaźniki będą regularnie rosły. Technologia płatności cyfrowych nie doszła bowiem do granicy swojego rozwoju. Okazuje się, że pod tym względem nowoczesne rozwiązania oparte na złożonych algorytmach mogą nas jeszcze zaskoczyć.

Źródło: Newseria